

**Stanowisko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
z 17 grudnia 2015 roku**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej gwarantuje wolność słowa rozumianą jako wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54). Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji kilkakrotnie reagowała na przypadki agresji skierowanej wobec dziennikarzy pełniących swoje obowiązki zawodowe, m.in. zajmując stanowiska 15 lipca 2011 r. i 12 sierpnia 2013 r.

10 grudnia dziennikarz TVP Info Radomir Wit relacjonując spod siedziby Prezydenta RP w Warszawie comiesięczne uroczystości upamiętniające ofiary katastrofy smoleńskiej, został zaatakowany w sposób uniemożliwiający przeprowadzenie relacji telewizyjnej. Dziennikarza znieważano słownie, wyrwano mu słuchawkę, popychano.

Agresywne zachowania wobec dziennikarzy głęboko naruszają elementarne zasady ładu społecznego, jakimi w demokratycznych państwach prawa są: wolność słowa, swoboda wypowiedzi i otwarty dostęp do informacji.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wyraża sprzeciw wobec wszelkich form agresji w stosunku do dziennikarzy pełniących swoistą służbę publiczną.

KRRiT z rosnącym niepokojem odnotowuje wypowiedzi polityków publicznie oceniających dziennikarzy, nazywających ich propagandzistami, odmawiających im prawa do wykonywania zawodu, grożących zwolnieniami z pracy. Ataki na dziennikarzy wywołują w mediach „efekt mrozący”, co może być pierwszym krokiem do powrotu cenzury prewencyjnej. Mogą one być też rozumiane jako przyzwolenie na agresywne zachowania wobec dziennikarzy.

Z uznaniem Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji odbiera dowody zawodowej solidarności dziennikarzy, potępiających atak na kolegę z TVP Info. To wyraźny, niezależny od różnic światopoglądowych, wspólny sygnał, iż debata publiczna kończy się tam, gdzie zaczyna się przemoc.



Przewodniczący KRRiT

Jan Dworak